

Jan SCHULZ

pseudo: Jankowski

m. 5153.

Urodzony w Warszawie 25 lutego 1909 r. jako syn Karola - właściciela i kierownika polskiego gimnazjum - i Anny - nauczycielki; wyznania ewangelicko-augsburskiego. Po ukończeniu w 1927 Gimnazjum Im. Mikołaja Reya w Warszawie, wstąpił na Wydział Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, który ukończył w r. 1931. Włada językiem: francuskim, niemieckim, portugalskim i szabiej angielskim.

W r. 1938 poślubił Annę Schwarz, córkę Kazimierza, zmarłego lekarza krakowskiego i Anny z Balickich.

W czasie studiów akademickich brał czynny udział w pracach organizacyj młodzięzowych, samopomocowych i ideowo-wychowawczych, będąc m.i. w latach 1928 - 1931 prezesem Wydziału Wykonawczego Związku Polskiej Młodzięzy Demokratycznej Szkół Wyższych R.P.

W Kraju w wojsku nie służył, otrzymawszy w r. 1931 na Komisji Lekarskiej Kategorię "C".

Służbę państwową rozpoczął w r. 1930 w Minist. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. W r. 1931, skończywszy studia prawnicze, rozpoczął aplikację sądową, którą ukończył w r. 1933. Następnie sprawował kolejno funkcje p.o. Podprokuratora, Podprokuratora i Wice-Prokuratora Sądu Okręgowego w Warszawie, będąc kierownikiem jednego z rejonów Prokuratury. W r. 1936, nie godząc się z polityką prowadzoną przez nowego Ministra Sprawiedliwości Witolda Grabowskiego, wystąpił z Sądownictwa, przechodząc do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na stanowisko radcy w VI st. sz. Przydzielony został do Wydziału Bezpieczeństwa, gdzie pozostał do chwili przekroczenia granicy polsko-rumuńskiej w dniu 17 września 1939 r. W Wydziale Bezpieczeństwa, w którym w czasie ostatniego półtora roku sprawował funkcje zastępcy naczelnika, zajmował się działem prawnym, walką z przestępczością kryminalną i ukraińskim ruchem wywrotowym.

Żona Anna wyewakuowana została z Warszawy osobno i spotkał się z nią przy przekraczaniu granicy rumuńskiej.

W Rumunii zgłosił się do Armii Polskiej, nie został jednak przyjęty, rzekomo z powodu braku przeszkolenia i stanu zdrowia. Na skutek prośby o przydzielenie do jakiegokolwiek pracy o charakterze wojskowym, w połowie grudnia 1939 r., rozkazem Szefa O. II płk. Wasilewskiego, przydzielony został do Ekspozytury "R." Sztabu w Bukareszcie, gdzie pełnił służbę do 17 maja 1940 r., gdy na skutek wezwania telegraficznego ze Sztabu w Paryżu, wyjechał do Francji. Przekroczywszy w dniu 21.V granicę francuską, skierowany jednak został do stacji zbernej w Bressuire, gdzie oczekując dyspozycji Sztabu pozostał w Kompanii, a następnie w szpitalu pomocniczym do 18.VI. tj. do zlikwidowania obozu, na skutek zbliżenia się oddziałów niemieckich.

Na Komisji Lekarskiej w Obozie, zakwalifikowano go jako zdolnego do służby pomocniczej, w związku z stwierdzoną wadą serca.



Uciekając przed Niemcami w kierunku na Biarritz, spotkał się z żoną, która jeszcze w styczniu 1940 r. została wyewakuowana z Rumunii rozkazem władz wojskowych.

Z Francji, w której już był skierowany do obozu koncentracyjnego, zdołał się wydostać z żoną w połowie września 1940 r. udają się przez Hiszpanię do Portugalii.

Wobec stwierdzenia przez Attachat Poselstwa R.P. w Lizbonie, iż nie ma kwalifikacji na przyjęcie do służby czynnej i w najlepszym razie może być skierowany do któregoś z obozów dla polskich uchodźców wojennych, zdecydował się na wyjazd z żoną do Brazylii, gdzie przybył 3.XI.1940 r. W Rio de Janeiro zarabiał na utrzymanie, pracując w różnych firmach, między innymi w biurze technicznym fabryki samolotów "Compania Nacional de Navigacao Aerea", statystując do filmów, pisząc artykuły do prasy Stanów Zjednoczonych i Argentyny i t.p.

W dniu 30.VI.1941 urodziła mu się córka, Krystyna.